

SAMOLOTY CHRL PO RAZ KOLEJNY NARUSZYŁY PRZESTRZEŃ POWIETRZNĄ TAJWANU

Ministerstwo obrony Tajwanu poinformowało w sobotę o kolejnym przypadku naruszenia tajwańskiej strefy identyfikacji powietrznej przez samoloty ChRL. W odpowiedzi na ponawiane od kilku dni prowokacyjne działania chińskiego lotnictwa "Tajwan poderwał samoloty".

sobotnim komunikacie resortu obrony Tajwanu zaznaczono, że w związku z incydem "aktywowano system obrony rakietowej dla monitorowania działań samolotów Chińskiej Armii Ludowo Wyzwoleńczej (ChAL-W) w tajwańskiej przestrzeni powietrznej".

W ocenie czynników wojskowych w Tajpej w przestrzeń powietrzną Tajwanu wtargnęło w sumie 17 samolotów ChRL. Przekroczyły one linię przebiegającą przez środek Cieśniny Tajwańskiej, przy czym niektóre znalazły się południowo-zachodniej części tajwańskiej strefy identyfikacji obrony powietrznej (ADIZ), w której identyfikacja, lokalizacja i kontrola ruchu lotniczego jest podyktowana względami bezpieczeństwa narodowego Tajwanu.

Tajwański resor obrony uściślił, że w operacji uczestniczyło 12 wielozadaniowych samolotów myśliwskich typu Shenyang J-16, dwa myśliwce odrzutowe Shenyang J-11, dwa bombowce Xian H-6 i transportowiec wojskowy Y-8 ASW. Wszystkie maszyny należały do sił powietrznych ChRL.

To już kolejny dzień demonstracyjnego naruszenia przestrzeni powietrznej Tajwanu przez Pekin. W piątek 18 samolotów Chińskiej Armii Ludowo Wyzwoleńczej (ChAL-W) weszło w przestrzeń powietrzną Tajwanu. Podobna sytuacja miała w czwartek.

Zwiększona aktywność lotnictwa ChRL w obszarze Cieśniny Tajwańskiej ma bezpośredni związek z wizytą w Tajpej amerykańskiego podsekretarza stanu ds. gospodarczych Keitha Kracha, który przybył na wyspę w czwartek. Jest to pierwsza od 1979 roku wizyta przedstawiciela Departamentu Stanu USA na tak wysokim szczeblu.

Keith Krach bierze udział w sobotnich uroczystościach żałobnych zmarłego 30 lipca, byłego prezydenta Tajwanu Lee Teng-huia, uznawanego za autora demokratycznych reform w latach 90.